

# SIEWCA

## wielkopolski



nr 3 (149)  
marzec 2017 r.

BIULETYN WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

ISSN 1642-917

## Ptasia grypa pustoszy hodowle drobiu

Kiedy na początku listopada na Jeziorze Dąbie w okolicach Szczecina znaleziono martwe ptaki zarażone wirusem ptasiej grypy, nikt nie spodziewał się, że sytuacja w Polsce nabierze tak dramatycznego kształtu.

Ptasia grypa nie jest chorobą nową, w poprzednich latach w Polsce wirus ten występował dwukrotnie. Na przełomie 2005 i 2006 roku pojawiło się kilka ognisk u dzikich ptaków w okolicach Torunia, Bydgoszczy i Świnoujścia. Z kolei w 2007 roku choroba zaatakowała zwierzęta także w gospodarstwach domowych. Wykryto wtedy 10 ognisk w powiatach mazowieckim i warmińsko-mazurskim, w których zutylizowano ponad 939 tys. sztuk ptaków.

Tym razem niszczycielska siła wirusa przybrała znacznie większy rozmiar. Pozytywne wyniki z pierwszego ogniska wirusa wysoce zjadliwej grypy ptaków zanotowano 3 grudnia 2016 r. w stadzie gęsi w gm. Deszczno w województwie lubuskim. Do końca ubiegłego roku wykryto łącznie 22 ogniska choroby. W pierwszym miesiącu nowego roku doszło kolejnych 15. Do końca lutego chorobę ptasiej grypy wykryto łącznie w 59 gospodarstwach w 12 województwach w Polsce. Niestety, z początkiem marca pojawiają się kolejne potwierdzone przypadki. Na terenie powiatu ostrzeszowskiego 2 marca potwierdziło się piąte ognisko. Służby weterynaryjne postawione w trudnej sytuacji, mimo zachowania bioasekuracji przez właścicieli gospodarstw, zdecydowały



Fot. M. Derezińska

o wygaszeniu produkcji kaczek oraz gęsi i niewydawaniu pozwoleń na wstawianie do gospodarstw nowych stad. Zakaz ten będzie obowiązywać przez 30 dni od dnia ujawnienia ostatniego ogniska ptasiej grypy. Na terenie innych powiatów, gdzie wystąpiły przypadki tej choroby, rygorystyczne zasady zakazujące wstawiania drobiu na fermy obowiązują tylko w strefach zapowietrzonych, czyli 3 km od miejsca pojawienia się ogniska.

Występowanie ptasiej grypy na dzień 2 marca 2017 w poszczególnych województwach w Polsce przedstawia się następująco:

- woj. lubuskie – 20 ognisk choroby,
- woj. wielkopolskie – 12 ognisk choroby,
- woj. małopolskie – 6 ognisk choroby,
- woj. dolnośląskie i woj. podkarpackie – w każdym 6 ognisk choroby,
- woj. świętokrzyskie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie, opolskie,

śląskie – w każdym 2 ogniska choroby,

- woj. podlaskie, kujawsko-pomorskie po 1 wykrytym ognisku choroby.

### Bioasekuracja

Wielu właścicieli małych przydomowych kurników jest zdania że problem ptasiej grypy ich nie dotyczy. Nic bardziej mylnego. Według

>dokończenie na str. 2

**>dokończenie ze str. 1**

komunikatów Głównego Lekarza Weterynarii, aż 23 z 59 ognisk stanowiły gospodarstwa utrzymujące do 100 sztuk drobiu lub nieco powyżej. Wystąpienie każdego przypadku ogniska choroby zakaźnej, nawet w małych zagrodach, skutkuje wyznaczeniem strefy zapowietrzzonej w odległości 3 km od miejsca wystąpienia choroby oraz strefy zagrożonej o zasięgu 10 km. Następstwem wyznaczenia stref są liczne nakazy i zakazy w gospodarstwach utrzymujących drobiu, uciążliwe dla większych producentów, którzy w takich okolicznościach mają problemy nie tylko z uzyskaniem rozsądnych cen sprzedaży drobiu, ale także ze zbytem swoich zwierząt, przerwami w produkcji oraz współpracą z zakładami wylęgowymi i wytwórniami pasz.

W celu ochrony gospodarstwa przed wirusem wysoce zjadliwej grypy ptaków należy bezwzględnie przestrzegać zasad bioasekuracji:

- hodowcy drobiu powinni wstrzymać się z wypuszczaniem ptaków na wybieg i pozostawić je w budynkach, w których są utrzymywane;
- nie należy karmić drobiu na zewnątrz budynków;
- należy zaopatrzyć gospodarstwa w maty dezynfekcyjne przed wejściami i wyjściami z budynków inwentarskich, w których jest utrzymywany drobiu;
- należy stosować w gospodarstwie odzież i obuwie ochronne oraz po każdym kontakcie z drobiem lub dzikimi ptakami umyć ręce wodą z mydłem;
- należy czyścić i odkażać sprzęt i narzędzia używane do obsługi drobiu przed każdym ich użyciem;
- należy codziennie dokonywać przeglądu stad drobiu wraz z prowadzeniem dokumentacji zawierającej w szczególności informacje na temat liczby padłych ptaków, spadku pobierania paszy lub nieśności;
- należy przechowywać paszę dla ptaków w sposób zabezpieczający

przed kontaktem z dzikimi ptakami oraz ich odchodami.

Przepisy dotyczą nie tylko dużych ferm, ale i kurników, w których utrzymywany jest drób na własne potrzeby!!!

**Nakaz zgłaszania miejsc utrzymywania drobiu**

Na terenie całej Polski właściciele gospodarstw rolnych utrzymujących drobiu mają obowiązek zgłoszenia do powiatowego lekarza weterynarii miejsc, gdzie utrzymywany jest drób lub inne ptaki (za wyjątkiem ptaków stale utrzymywanych w pomieszczeniach mieszkalnych). Nakaz ten wynika z § 1 ust. 1 pkt 2 lit. b Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 grudnia 2016 r. w sprawie zarządzenia środków związanych z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków.

Rolnicy, którzy nie wywiążą się z nakazu zgłoszenia oraz nie będą stosować zasad bioasekuracji mogą zostać ukarani na podstawie decyzji administracyjnej grzywną w wysokości nawet do 8 tys. zł.

**Odszkodowania**

Hodowcy, którego ferma zostanie zlikwidowana z nakazu Inspekcji Weterynaryjnej w związku z pojawieniem się ptasiej grypy, przysługuje odszkodowanie ze środków budżetu państwa. Wynika to z art. 49 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Odszkodowanie jest wypłacane w wysokości wartości rynkowej zwierzęcia na podstawie średniej z 3 kwot oszacowanych przez powiatowego lekarza weterynarii oraz 2 wyznaczonych przez niego rzeczoznawców. Odszkodowanie przysługuje również za zniszczone – z nakazu organu Inspekcji Weterynaryjnej przy zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt podlegających obowiązkowi zwalczania – produkty pochodzenia zwierzęcego w rozumieniu przepisów o produktach pochodzenia zwierzęcego: jaja wylęgowe, pa-

sze oraz sprzęt, które nie mogą być poddane odkażaniu.

W przypadku zwierząt padłych z powodu zachorowania na chorobę zakaźną zwierząt przed podaniem zgłoszenia do organów Inspekcji Weterynarii również należy się zapomoga stanowiąca 2/3 wartości rynkowej zwierzęcia.

Warunkiem wypłaty powyższych odszkodowań jest przestrzeganie zasad bioasekuracji gospodarstw.

**Rekompensaty**

Rolnicy, których stado znalazło się w strefie zapowietrzzonej i zagrożonej z tytułu poniesienia strat związanych z problemem znalezienia podmiotu skupującego zwierzęta, znacznie mniejszymi cenami drobiu w skupie, koniecznością przerwania produkcji czy też z kosztami poniesionymi na przywrócenie hodowli, mogli ubiegać się o pomoc finansową. Wnioski przyjmowane były od 1 do 28 lutego br. w biurach powiatowych ARiMR. Rekompensata będzie wypłacana do każdej sztuki drobiu (bez ograniczenia co do liczby) utrzymanego w gospodarstwie położonym na obszarze zapowietrzonym lub zagrożonym przed otrzymaniem przez powiatowego lekarza weterynarii zawiadomienia o podejrzeniu wystąpienia choroby, w wysokości:

- 25 zł – za indyka i za strusia,
- 15 zł – za kaczkę, gęś,
- 5 zł – za kure, perlicę, przepiórkę,
- 4 zł – za gołębia, bażanta, kuropatwę.

Wraz z wnioskiem należało złożyć dokumentację określającą wielkość stada, tj.: w przypadku producentów drobiu będących zakładem drobiu – dokumentację prowadzoną dla każdego stada zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 27 września 2013 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych mających zastosowanie do drobiu i jaj wylęgowych, w przypadku pozostałych producentów drobiu: oświadczenie dotyczące liczby ptaków utrzymywanych w gospodarstwie wraz z fakturami zakupu określającymi liczbę sztuk wsta-

wionych do obiektu oraz dokumentacją potwierdzającą liczbę padłych zwierząt.

W związku z pojawianiem się stale nowych ognisk ptasiej grypy Wielkopolska Izba Rolnicza zwróciła się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o przedłużenie terminu na składanie wniosków o rekompensaty przez hodowców drobiu. Rolnicy poszkodowani w wyniku rozprzestrzeniania się wirusa w przypadkach, które wystąpiły w ostatnich dniach lutego, mieli znacznie mniej czasu na złożenie dokumentacji. Właściciele gospodarstw, które zostaną objęte strefą zagrożoną i zapowietrzoną po 28 lutego, również powinni mieć szansę na uzyskanie wsparcia. Przedłożono także prośbę o rozszerzenie zakresu podmiotów, którym udzielana jest pomoc finansowa o zakłady wylęgu drobiu, które stanowią fundament produkcji drobiarskiej w Polsce, jednakże w zaistniałej sytuacji borykają się z problemami ze sprzedażą.

**Konsekwencje ekonomiczne**

Szacunek kosztów grypy ptaków dla Polski jest trudny ze względu na ciągłe pojawianie się nowych ognisk. Koszty związane z likwidacją ptasiej grypy obejmują nie tylko odszkodowania dla hodowców dotkniętych klęską, ale także koszty zagazowania stad, dezynfekcji, utylizacji martwych zwierząt oraz neutralizacji pomiotu i obornika.

Na tym straty się nie kończą. Poważnym zagrożeniem ekonomicznym są zakazy eksportu drobiu na rynki pozaunijne takie jak RPA, Chiny, Wietnam czy Tajwan. W związku z zamknięciem rynków zagranicznych i zwiększoną z tego tytułu podażą drobiu na rynku producenci spodziewają się dalszego spadku cen w skupie.

Dotychczas nie stwierdzono na świecie ani jednego przypadku zakażenia wirusem podtypu HPAI/H5N8 u człowieka, a w chwili obecnej uważa się, że choroba ta nie stanowi zagrożenia epidemiologicznego.

**Maria DERESIŃSKA**

*Materiały źródłowe dostępne u autora*

## ANR – czy działamy dla dobra rolników?

Wielkopolska Izba Rolnicza działając na rzecz i w imieniu rolników współpracuje ze wszystkimi instytucjami rolniczymi, w tym z Agencją Nieruchomości Rolnych. Ze względu na istotę zagadnień, jakimi zajmuje się Agencja, czyli podstawą funkcjonowania gospodarstwa rolnego – ziemią, na tej współpracy szczegól-

nie zależy samorządowi rolniczemu. Niestety, mamy wrażenie, że nasze starania są interpretowane w niewłaściwy sposób.

WIR jako członek Terenowej Rady Społecznej działającej przy OT ANR od początku jej istnienia, a więc od 2012 r. aktywnie uczestniczy w jej pracach. Wielokrotnie żądna z in-

stytucji, które były wskazane w Zarządzeniu Prezesa ANR o powołaniu Rad Społecznych, nie wykazywała woli współodpowiedzialności za podejmowane decyzje. Niestety, ostatni czas prac TRS wskazuje, że nasz wypracowany dorobek i doświadczenie są niedoceniane. Prezes ANR w piśmie z 2 lutego 2017 r. do

Prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych utrzymuje, że „w ocenie Agencji wysłuchanie szerszego grona rolników – przedstawicieli związków i organizacji społeczno-zawodowych może jedynie korzystnie wpłynąć na procesy rozdysponowania gruntów „Zasobu...”. Przeczą temu ostatnie wypowiedzi przedstawicieli ANR,

że do podjęcia decyzji wystarczy jeden obecny członek Rady Społecznej! WIR wielokrotnie apelowała o przyjęcie regulaminu prac Rady, który pozwoli na jasne, transparentne jej działanie. Tymczasem obecny brak zasad mnoży wątpliwości i pytania rolników co do przejrzystości prac tego gremium, a co za tym idzie – również samej Agencji. Regulamin ten powinien również odnosić się do obowiązujących procedur wystawiania opinii i podejmowania decyzji poszczególnych jednostek wchodzących w jej skład. WIR jako jedna z nielicznych organizacji rolniczych posiada swoje struktury powiatowe, a w skład Rad wchodzi zazwyczaj 2 przedstawicieli z gminy, którzy na bieżąco współpracują z rolnikami, organizacjami i instytucjami rolniczymi. Umożliwia to przekazanie informacji dotyczących danego regionu praktycznie z „pierwszej ręki” i jest podstawą do podjęcia przez Radę Powiatowe i Zarząd właściwych, dobrze uzasadnionych decyzji.

Niewątpliwym sukcesem samorządu rolniczego jest wprowadzenie do katalogu możliwości rozdysponowania gruntów przez ANR przetargów ofertowych. Byliśmy zdania, że wypracowane zasady wprowadzają większą przejrzystość do ich

rozstrzygnięć. Tymczasem obecnie wprowadzone kryteria i wagi przetargowe, praktycznie bez uwzględnienia postulatów WIR (o czym pisaliśmy we wcześniejszych materiałach), wprowadziły chaos i poczucie niesprawiedliwości, szczególnie wśród rolników po 40. roku życia oraz tych, którzy nie zajmują się produkcją zwierzęcą. Niezrozumiały dla nas jest fakt przekazania WIR potwierdzenia obowiązujących w Wielkopolsce kryteriów i wag w przetargach ofertowych dopiero w styczniu 2017 r., gdy OT ANR otrzymał od prezesa Agencji ww. pismo już 22 lipca 2016 r.

Ważną kwestią przy okazji organizacji przetargów jest konieczność złożenia dokumentacji w kancelarii notarialnej wskazanej przez ANR i złożenia stosownej opłaty. Zdaniem samorządu rolniczego, w przypadku gdy wysokość czynszu określana jest na podstawie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie sposobu ustalania wysokości czynszu dzierżawnego w umowach dzierżawy nieruchomości Zasobu, a zgodnie z decyzją Terenowej Rady Społecznej w Wielkopolsce będą obowiązywały przetargi ofertowe dla wszystkich gruntów powyżej 2 ha, nie ma potrzeby składania

przez rolników dokumentacji w kancelarii notarialnej. W chwili obecnej w składanych ofertach przetargowych nie wskazuje się wysokości czynszu dzierżawnego, który mógł decydować o wygranej przetargu, w związku z czym oferty mogłyby być przyjmowane przez ANR. Tym samym zostaną ograniczone zbędne naszym zdaniem koszty rolnika, zwłaszcza że każda z kancelarii notarialnych w Wielkopolsce obsługująca poszczególne Zamiejscowe Sekcje Gospodarowania Zasobem przyjmuje różne sposoby naliczania opłat notarialnych. Możliwość złożenia dokumentów w siedzibie ANR pozwoli również na uniknięcie sytuacji, w której oferta zostaje złożona w złym miejscu, a przez to rolnik traci możliwość udziału w przetargu.

Członkowie samorządu rolniczego otrzymują od rolników sygnały, że nie ma praktycznie możliwości kontaktu telefonicznego z OT ANR w Poznaniu. A pytań od rolników w sprawie przetargów, przedłużania dzierżaw itp. jest bardzo dużo. WIR wielokrotnie zgłaszała Agencji swoją gotowość do pomocy w organizacji szkoleń dla rolników na terenie całej Wielkopolski, wzorem spotkań organizowanych przez Oddziały Terenowe w województwach kujawsko-pomor-

skim i zachodniopomorskim. Oczywiście przedstawiciele ANR uczestniczą w spotkaniach z rolnikami organizowanych przez różne instytucje okołorolnicze jako jeden z prelegentów. Jednakże naszym zdaniem konieczne jest poświęcenie czasu wykładowego tylko i wyłącznie dla Agencji ze względu na istotę omawianych zagadnień. W ten sposób osoby zainteresowane dzierżawą gruntów z Zasobu czy też zakupem nieruchomości w obrocie prywatnym będą miały możliwość weryfikacji swoich wiadomości. Przełoży się to również na poprawność składanych w ANR dokumentów, a przez to na szybkość rozstrzygnięć.

Oczywiście jest wiele spraw związanych z działalnością ANR, które wymagałyby wyjaśnień i zastanowienia nie tylko ze strony rządzącej, ale i organizacji rolniczych oraz samych rolników. WIR wyraża jednak nadzieję, że współpraca z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa (KOWR), w skład którego wejdzie Agencja Nieruchomości Rolnych od 1 września br., będzie układała się dobrze, a nowo utworzona Instytucja wyciągnie wnioski z dotychczasowej pracy Agencji Nieruchomości Rolnych z korzyścią dla rolników.

WIR

## Kolejne przymiarki do reformy Prawa wodnego

Niebawem pod obrady sejmu zostanie skierowany projekt nowej ustawy Prawo wodne. Ministerstwo Środowiska pracuje intensywnie nad tym tematem. Jednak analizując dostępne na stronach legislacyjnych dokumenty – nie pojawiły się żadne nowe ponad te z października i listopada ubiegłego roku.

W jednym z pierwszych założeń nowego prawa były znaczące opłaty dla rolnictwa za korzystanie z wód. Po stanowczych protestach Wielkopolskiej Izby Rolniczej, jak i całego środowiska rolniczego, opłaty te zostały w projektowanej ustawie znacznie obniżone.

Ministerstwo Środowiska w piśmie z dnia 3 sierpnia 2016 r. poinformowało, iż za pobór wód do celów rolniczych na potrzeby zaopatrzenia w wodę ludzi i zwierząt gospodarskich, w zakresie niebędącym zwykłym korzystaniem z wód będzie proponowana opłata w wysokości 0,30 zł za 1 m<sup>3</sup> pobranej wody podziemnej (w miejsce 1,64 zł za 1 m<sup>3</sup>)



Fot. M. Cegiłarek

**Czy nowe przepisy uwzględnią istniejące struktury organizacyjne w gospodarowaniu wodą?**

oraz 0,15 zł za 1 m<sup>3</sup> pobranej wody powierzchniowej (w miejsce 0,84 zł za 1 m<sup>3</sup>). Opłatą nie będzie objęte zwykłe korzystanie z wód, tj. wielkość poboru do poziomu 5 m<sup>3</sup> na dobę.

Przyglądając się jednak dokładnie założeniom projektowanej ustawy, nasuwa się szereg wniosków, które by pomogły w reformie polskiego Prawa

wodnego, jednocześnie dostosowując je do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej, nie krzywdząc wszystkich, którzy korzystają z wód a jedynie ulepszając istniejący system przepisów związanych z korzystaniem i gospodarowaniem wodami.

W wyroku z 30 czerwca 2016 r. Trybunał Sprawiedliwości UE

stwierdził, że Polska nie dokonała pełnej i prawidłowej transpozycji dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 października 2000 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej. W związku z powyższym głównym celem zmian w Prawie wodnym powinno być usunięcie wskazanych uchybień w zakresie implementacji ww. dyrektywy. Co więcej, wprowadzane zmiany muszą mieć na celu wypełnienie formalnych wymagań, które warunkują uruchomienie środków z programów operacyjnych UE na lata 2014–2020. Przedłużający się proces dostosowania Prawa wodnego i idący za tym stan zawieszenia powoduje stagnację prowadzącą do katastrofy szeroko rozumianej gospodarki wodnej. Obecny stan urządzeń systemu gospodarowania wodami uniemożliwia skuteczne zapobieganie ekstremalnym zjawiskom hydrologicz-

>dokończenie na str. 4

>dokończenie ze str. 3

nym, a w szczególności powodziom oraz suszom, których skutkiem jest zagrożenie życia i mienia, oraz coraz częściej pojawiające się trudności w zaopatrzeniu w wodę pitną. Drastyczny spadek inwestycji w tej dziedzinie to wzrost nie tylko zagrożeń, ale też upadłości specjalistycznych biur projektowych i jednostek wykonawczych. Już obecnie ich sytuacja jest dramatyczna, powodująca zawieszanie działalności gospodarczej lub konieczność przebranzowienia. Odtworzenie zrujnowanej branży hydrotechnicznej będzie bardzo trudne i trwać będzie dziesiątki lat.

Dotychczasowa dyskusja nad nową ustawą Prawo wodne koncentrowała się przede wszystkim na centralizacji zarządzania zasobami wodnymi. Projekt nowego Prawa wodnego podejmuje próbę zespolenia funkcji administrowania majątkiem Skarbu Państwa z zarządzaniem gospodarką wodną.

Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” w praktyce ma być jednocześnie jednostką gospodarującą majątkiem Skarbu Państwa, jak i władzą wodną, także dla siebie samej. Takie rozwiązanie zagraża realizacji przyjętej przez Polskę idei zrównoważonego rozwoju jako podstawowej zasady dla formułowania polityki społeczno-gospodarczej oraz realizacji zobowiązań wynikających z polityki wodnej Unii Europejskiej. Zaproponowana koncepcja nie likwiduje, lecz wzmacnia jedną z podstawowych barier rozwojowych, jaką jest degradacja zasobów wodnych. Z istnienia tej bariery władze publiczne i społeczeństwo wciąż niedostatecznie zdają sobie sprawę. Projekt ustawy, monopolizując gospodarkę wodną, blokuje też możliwości gospodarczego wykorzystania rzek zarówno pod względem żegludowym, jak i energetycznym, co będzie przyczyną dalszych opóźnień we wdrożeniu dyrektywy. Właściwym wykonaniem podstawowego wymogu poprzez pełną realizację zlewniowej polityki gospodarowania wodami, spełniającej kryteria funkcjonalności i bezpieczeństwa oraz zrównoważonego rozwoju, jest rozdzielenie zarządzania zasobami wodnymi od gospodarowania majątkiem Skarbu Państwa. Właściciele (użytkownicy) eksploatują urządzenia i utrzymują wody zgodnie z własnymi potrzebami, ale też, co jest bardzo ważne, zgodnie z warunkami określonymi w dokumentach planistycznych dotyczących gospodarowania zasobami wodnymi i stosownymi pozwo-

leniami, jakich udzieliły im władze wodne. Według tych samych zasad użytkownicy mogą również rozbudowywać infrastrukturę lub budować nowe urządzenia. Oczywiście jest, że „Władza Wodna” musi działać w granicach zlewni, bo tylko wtedy możliwe będzie bilansowanie potrzeb i zasobów wodnych. Zarządzanie musi być oparte na planach gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy, planach zarządzania ryzykiem powodziowym oraz warunkach korzystania z wód przy jednoczesnym uwzględnieniu zasad i kryteriów ochrony ekosystemów wodnych i od wody zależnych oraz innych uwarunkowań w kształtowaniu zagospodarowania przestrzennego, w tym użytkowania terenu oraz rozwoju infrastruktury. Natomiast użytkowanie wcale nie musi być prowadzone w granicach zlewni i nic nie stoi na przeszkodzie, aby utrzymanie wód realizować w granicach administracyjnych lub w granicach systemu wodnego. Tym samym spełnienie wymogu realizacji zlewniowej polityki gospodarowania wodami nie musi generować ogromnych nakładów na stworzenie infrastruktury do przejścia, wykonywanych obecnie przez marszałków województw, obowiązków właścicielskich w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa i utrzymania urządzeń na tych wodach. Pamiętać przy tym trzeba, że czas niezbędny na stworzenie zaplecza pod reformę systemu administracji majątkiem związanym z gospodarką wodną może być przyczyną poważnych zagrożeń dla bezpieczeństwa przeciwpowodziowego i całkowitego upadku branży hydrotechnicznej.

Łatwiejszym do przeprowadzenia i zdecydowanie mniej kosztownym sposobem byłoby przekazanie obowiązków właścicielskich w stosunku do rzek żeglownych i znajdującej się na nich infrastruktury jednostkom podległym ministrowi właściwemu do spraw żeglugi śródlądowej, rozszerzając nieco kompetencje samorządów – objęcie przez nie pozostałych wód. Pozostawienie w kompetencji marszałków województw zadań związanych z gospodarowaniem mieniem Skarbu Państwa związanym z gospodarką wodną, a jednocześnie powołanie Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie” zajmującego się przede wszystkim planowaniem i zarządzaniem zasobami wodnymi w układzie zlewniowym, wydaje się w obecnej sytuacji najbardziej racjonalnym rozwiązaniem zarówno pod względem ekonomicznym, jak i logistycznym. Jak

już wspomniano wcześniej, zaproponowany w projekcie ustawy nowy sposób zarządzania wodami pociągnie za sobą nieuzasadnione olbrzymie koszty ekonomiczne związane z przeniesieniem wszystkich kompetencji do PGW „Wody Polskie”. Pieniądze te można by przeznaczyć przede wszystkim na realizację najpilniejszych zadań związanych z gospodarką wodną, które niewątpliwie będą musiały być odsunięte w czasie po wprowadzeniu ustawy w obecnie proponowanym kształcie. Kolejnym istotnym zagrożeniem wynikającym z tak drastycznego przekształcenia administracji związanej z gospodarką wodną jest w pełni uzasadniona obawa o możliwość wykorzystania środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej na zadania związane z gospodarką wodną. Czas potrzebny na utworzenie oraz rozpoczęcie działalności PGW „Wody Polskie” będzie negatywnie wpływał na terminy rozpoczęcia zaplanowanych działań inwestycyjnych, a co za tym idzie może spowodować znaczne opóźnienia w realizacji tych działań lub wręcz uniemożliwić całkowicie ich rozpoczęcie. Również w tym miejscu pozostawienie dotychczasowych kompetencji w zakresie marszałków województw wydaje się jak najbardziej sensownym i uzasadnionym rozwiązaniem. Należy pamiętać, że służby podległe marszałkom województw są przygotowane do natychmiastowego rozpoczęcia realizacji zadań z wykorzystaniem środków unijnych. Wojewódzkie zarządy melioracji i urządzeń wodnych brały czynny udział w pracach związanych z przygotowaniem Planów Gospodarowania Wodami oraz Planów Zarządzania Ryzykiem Powodziowym, i większość inwestycji zgłoszonych do realizacji w ramach tych planów związana jest z obecnie prowadzoną przez te jednostki działalnością. Część zgłoszonych do realizacji zadań ma także przygotowane dokumentację i decyzje administracyjne wydane podmiotowo, pozwalające na jak najszybsze rozpoczęcie inwestycji. Niewykorzystanie tego potencjału lub też ewentualne zmiany w podejściu do realizacji przedsięwzięć w zakresie gospodarki wodnej przez nową jednostkę może mieć negatywne skutki dla poziomu wykorzystania środków unijnych, a na pewno będzie miało w przypadku przedłużania się procesu powstawania i formowania rozbudowanych struktur „Wód Polskich”.

Prawidłowe wykorzystanie środków europejskich w trwającej już obecnie perspektywie finansowej po-



Fot. M. Ceglarek

**Zmiana przepisów może opóźnić, a nawet zablokować wiele inwestycji**

winno być także jednym z wyznaczników dla wdrażania nowych przepisów reformujących gospodarkę wodną. Trzeba pamiętać, że znaczna część środków pieniężnych w ubiegłych latach była inwestowana przez samorządy, w tym przez jednostki marszałków województw zajmujące się gospodarką wodną. W obecnej perspektywie również znaczne środki unijne będą trafiały do samorządów w ramach programów operacyjnych i niewątpliwie znacznie łatwiej będzie je wykorzystać jednostkom podległym marszałkom.

Istotną kwestią sporną rozpatrywaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest również problem wdrożenia zasady zwrotu kosztów usług wodnych. Wyrok Trybunału odnosił się do sposobu realizacji wspomnianej zasady w Polsce. Zasada zwrotu kosztów usług wodnych zmierza do zapewnienia, że korzystający z wód ponoszą koszty usług, które są z nimi związane, a także koszty wynikające z uszczerpkienia zasobów lub pogorszenia ich jakości. Zgodnie z zasadą „zanieczyszczający płaci”, każdy użytkownik wód jest obowiązany do ponoszenia opłat za użytkowane zasoby wodne, wytwórcy ścieków powinni ponieść koszty wynikające z negatywnego oddziaływania na środowisko.

Nowe Prawo wodne musi znacząco rozszerzyć przedmiotowy i podmiotowy zakres obowiązku uiszczania

nia opłat za usługi wodne oraz wprowadzić zupełnie nowe rozwiązania w zakresie naliczania i poboru tych opłat. Aktualnie opłata za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi oraz pobór wód zaliczana jest do tzw. opłat za korzystanie ze środowiska regulowanych w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Rozwiązanie to sprawia, że opłaty te rozliczane są zasadniczo na tych samych zasadach co inne opłaty za korzystanie ze środowiska ponoszone przez przedsiębiorców, takie jak np. opłata za wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza. Ustawa zakłada, że opłata za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi oraz pobór wód, wraz z innymi działaniami objętymi obowiązkiem opłatowym, zostanie przeniesiona w całości do nowego Prawa wodnego. To samo dotyczyć będzie tzw. opłaty podwyższonej ponoszonej m.in. w razie korzystania z usług wodnych bez uzyskania wymaganej zgody wodnoprawnej albo pozwolenia zintegrowanego.

Zmianie ulegnie nie tylko lokalizacja przepisów regulujących rozliczanie opłat za pobór wód czy zrzut ścieków, ale też diametralnie zmodyfikowany zostanie sposób naliczania tych danin publicznych. Przyjęty w ustawie system musi podlegać ewaluacji, która z jednej strony umożliwi dążenie do tego, aby był sprawiedliwy, a z drugiej aby jak najskuteczniej pełnił rolę parametru zniechęcającego do uszczuplania zasobów wodnych i pogarszania jakości wód. Realizacja tego zadania przez „władzę wodną” nie wyklucza jednak możliwości windykacji opłat przez administratorów wód. Rozszerzy to tylko zakres obowiązków wykonujących prawa właścicielskie w stosunku do wód realizowany obecnie w odniesieniu do oddawania w użytkownika gruntów pod wodami powierzchniowymi płynącymi i partycypacji w kosztach utrzymania wód przez podmioty korzystające na podstawie pozwoleń wodnoprawnych. Tym samym spełnienie wymogu wdrożenia

zasady zwrotu kosztów usług wodnych również nie wymaga dezorganizującego i kosztownego procesu przejmowania obowiązków właścicielskich marszałków województw wykonywanych w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa. Pozostawienie w gestii marszałków województw administrowania ciekami niebędącymi szlakami wodnymi może jednocześnie pomóc w sprawniejszym wdrażaniu przepisów związanych z poborem opłat za korzystanie z wody.

Dla planowanej reformy najistotniejszy jest jej koszt – jej skutki finansowe. Na dzień dzisiejszy zauważyć trzeba, że tak radykalna zmiana jak dotychczas proponowana nowa ustawa Prawo wodne wygeneruje ogromne koszty, a także pewnego rodzaju straty.

Kosztem reformy będzie nie tylko jej realna cena, gdyż na ten koszt złożą się również: chaos, który powstanie w urzędach zanim nowe przepisy zaczną „w pełni” obowiązywać,

a także straty. Należy bowiem wskazać, że stracone/niewykorzystane dla gospodarki wodnej zostaną środki z Regionalnych Programów Operacyjnych, których beneficjentem są województwa. Biorąc pod uwagę, że obecny program przewidziany jest na lata 2014–2020, skala niewykorzystania tych środków również składa się na koszt reformy.

Niewykorzystanie dotychczas funkcjonujących struktur jest błędem i doprowadzi do paraliżu działania administracji w zakresie gospodarki wodnej na długi czas. Dlatego, chociaż na razie w bardzo ogólny i wstępny sposób, proponujemy powyżej wskazane rozwiązania. Ich realizacja ograniczyć się może jedynie do zmian w istniejących strukturach Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej wraz z poddaniem ich zwierzchnictwu Ministra Żeglugi Morskiej i Śródlądowej i przekształcenie Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej.

WIR

## Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa od 1 września

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma powstać z połączenia Agencji Nieruchomości Rolnych oraz Agencji Rynku Rolnego. Pomimo wcześniejszych zapowiedzi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie wejdzie w skład nowo utworzonej instytucji. ARiMR będzie jedyną polską agencją płatniczą, w ramach której realizowane będą płatności związane ze Wspólną Polityką Rolną, a więc to ARiMR realizowała będzie wypłatę środków z funduszy unijnych.

Zdaniem Ministerstwa Rolnictwa, obecna struktura „nie zapewnia efektywnej realizacji koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich w Polsce”.

KOWR będzie powiernikiem Skarbu Państwa względem Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w miejsce ANR i będzie realizował zadania dotyczące tego zasobu na dotychczasowych zasadach określonych w przepisach o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zadania doty-

czące kształtowania ustroju rolnego. Oprócz tego KOWR będzie:

- realizował część zadań ARR oraz nowe zadania powierzone ustawą,
- prowadzić politykę rolną, w szczególności politykę rozwoju na obszarach wiejskich z elementami programowania i zadaniami wynikającymi z paktu dla obszarów wiejskich,
- koordynował zadania w zakresie marketingu rolniczego, budowy systemu wsparcia dla odnawialnych źródeł energii (OZE), inte-

growania i wzmocnienia systemu nadzoru właścicielskiego nad spółkami o szczególnym znaczeniu dla gospodarki.

Zgodnie z przyjętymi przepisami w przyszłości KOWR zyska również „kompetencje w zakresie doradztwa rolniczego i programowania urbanistyczno-planistycznego dla wsparcia rozwoju obszarów wiejskich oraz gmin wiejskich i miejsko-wiejskich wraz z budową niezbędnych struktur administracyjnych w tym zakresie”.

Barbara IDCZAK

## Zmiany w dopłatach bezpośrednich

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zapowiedziało zmiany w dopłatach bezpośrednich za 2017 r. Zmiany mają dotyczyć m.in.:

### Płatności do zwierząt

W przypadku sektorów młodego bydła i krów zmniejszono maksymalną liczbę zwierząt, do których może zostać przyznana płatność, z dotychczasowych 30 szt. do 20 szt., ale zachowano dotychczasową kopertę finansową.

Dzięki zachowaniu koperty finansowej w wyniku wprowadzanych zmian stawka płatności dla pierwszych 20 szt. zwierząt w stadzie (zarówno w przypadku młodego bydła, jak i krów) będzie wyższa niż w poprzednich latach.

W przypadku płatności do owiec ustanowiono nowy okres przetrzymywania zwierząt kwalifikujących się do wsparcia – od dnia 15 marca do dnia 15 kwietnia roku składania wniosków (zamiast okresu od dnia 20 października do dnia 20 listopada). Niezależnie od tego uproszczono procedurę ubiegania się o wsparcie związane z produkcją w sektorze owiec i w sektorze kóz (tzw. system bezwnioskowy). Wprowadzenie tego rozwiązania ułatwi rolnikom ubieganie się o wsparcie do owiec i kóz, zwłaszcza w przypadku gdy liczba zwierząt zgłaszanych do płatności jest duża (z uwagi na brak limitu liczby zwierząt w gospodarstwie, które mogą być objęte płatnością, liczba zwierząt zgłaszanych do płat-

ności często wynosi kilkaset sztuk). Dotychczas wiązało się to z koniecznością wypisania w dołączanym do wniosku specjalnym oświadczeniu wielu numerów identyfikacyjnych, co było czasochłonne i stwarzało ryzyko popełnienia błędów.

### Roślin wysokobiałkowych

W miejsce dotychczasowej płatności do roślin wysokobiałkowych wprowadzono dwie oddzielne płatności: (I) do roślin strączkowych przeznaczonych na ziarno oraz (II) do upraw paszowych.

Płatność do roślin strączkowych na ziarno będzie przysługiwała do powierzchni upraw następujących roślin: bobik; groch siewny, w tym peluska, z wyłączeniem grochu

siewnego cukrowego i grochu siewnego łuskowego; łubin biały; łubin wąskolistny; łubin żółty; soja zwyczajna.

Płatność będzie miała charakter regresywny – wyższa stawka będzie stosowana do pierwszych 75 ha upraw w gospodarstwie, niższa do powierzchni powyżej 75 ha.

Natomiast płatność do upraw paszowych będzie przysługiwała do powierzchni upraw roślin wykorzystywanych głównie do produkcji pasz objętościowych: esparceta siewna, koniczyna czerwona, koniczyna biała, koniczyna białoróżowa, koniczyna perska, koniczyna krwistoczerwona, komonica zwyczajna, łądzian,

&gt;dokończenie na str. 6

>dokończenie ze str. 5

lucerna siewna, lucerna mieszańcowa, lucerna chmielowa, nostrzyk biały, seradela uprawna, wyka kosmata, wyka siewna. Uprawa zgłoszona do wsparcia nie może zostać przeznaczona na zielony nawóz. Płatnością będzie objęte nie więcej niż 75 ha upraw w gospodarstwie.

### Owoców miękkich

W przypadku sektora owoców miękkich wsparcie będzie przysługiwało do upraw truskawek.

### Buraków cukrowych

Od 2017 r. wsparcie w sektorze buraków cukrowych będzie przyznawane do powierzchni upraw wszystkich buraków cukrowych, a nie tylko buraków kwotowych. Zmiana ta wynika z konieczności dostosowania instrumentu wsparcia do zmienionych unijnych uwarunkowań prawnych – zniesienia kwotowania produkcji cukru.

### Pozostałe zmiany

Poza zmianami w zasadach przyznawania niektórych płatności realizowanych w ramach wsparcia zwią-

zanego z produkcją uchylony zostanie wykaz obszarów, które są wykorzystywane głównie do prowadzenia działalności pozarolniczej. Wykaz ten obejmował lotniska, boiska sportowe i pola golfowe, co oznaczało, że grunty rolne, na których były położone te obiekty, były *a priori* wykluczone z płatności bezpośrednich, niezależnie od tego, w jakim stopniu były one wykorzystywane do prowadzenia działalności rolniczej. Brak wykazu obszarów automatycznie wyłączonych ze wsparcia oznaczał będzie, że w przypadku grun-

tów, na których – poza działalnością rolniczą – prowadzona jest również działalność pozarolnicza, kierownik biura powiatowego ARiMR, w toku postępowania o przyznanie płatności, będzie każdorazowo oceniał, czy prowadzenie działalności rolniczej nie jest znacząco utrudnione przez intensywność, charakter, okres trwania i harmonogram działalności pozarolniczej. Jeżeli warunek ten będzie spełniony, grunty zostaną objęte wsparciem.

Katarzyna SZUDRA-BOROWCZAK

Źródło: MRiRW

## Ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich w 2017 r.

W 2017 roku przysługuje rolnikom dopłata do składki w przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia od wystąpienia zdarzeń losowych w gospodarstwie wymienionych poniżej:

■ produkcja roślinna (zboża, kukurydza, rzepak, rzepik, chmiel, tytoń, warzywa gruntowe, drzewa i krzewy owocowe, truskawki, ziemniaki, buraki cukrowe, rośliny strączkowe) od: huraganu, powodzi, deszczu nawalnego, gradu, pioruna, obsunięcia się ziemi,

lawiny, suszy, ujemnych skutków przezimowania lub przymrozków wiosennych,

■ produkcja zwierzęca (bydło, konie, owce, kozy, drób, świnie) od: huraganu, powodzi, deszczu nawalnego, gradu, pioruna, obsunięcia się ziemi, lawiny, uboju z konieczności.

Zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (DzU z 2016 r. poz. 792, z późn. zm.) dopłaty z budżetu państwa do składek

ubezpieczenia przysługują w wysokości do 65% składki.

Na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zawarł umowy z pięcioma zakładami ubezpieczeń w sprawie stosowania w 2017 r. dopłat ze środków budżetu państwa do składek ubezpieczenia upraw rolnych lub zwierząt gospodarskich, tj. z:

■ Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń SA z siedzibą w Warszawie,

■ Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” z siedzibą w Warszawie,

■ Concordia Polska Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych z siedzibą w Poznaniu,

■ Poczтовым Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych z siedzibą w Warszawie,

■ InterRisk Towarzystwem Ubezpieczeń SA Vienna Insurance Group z siedzibą w Warszawie.

Opracowanie: Anna CZERWIŃSKA

Źródło: MRiRW; KRUS

## Renty i emerytury rolnicze – zasady obowiązujące od 1 marca 2017 roku

Z dniem 1 marca 2017 r. obowiązują nowe zasady ustalania wysokości emerytury rolniczej, renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej.

W związku z tym podwyższone zostaną wszystkie emerytury i renty rolnicze wypłacane na dzień 28 lutego 2017 roku. Jeśli w wyniku podwyżki świadczenie będzie niższe od kwoty najniższej emerytury pracowniczej wynoszącej 1000 zł, świadczenie takie zostanie podwyższone do tej kwoty z urzędu.

Zasada ta nie zostanie zastosowana w następujących sytuacjach:

- emerytury przyznane na podstawie art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (tzw. wcześniejsze emerytury rolnicze),
- emerytury częściowe,
- świadczenia, których wypłata została zawieszona stosownie do art. 28 lub 34 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. w związku z prowadzeniem działalności rolniczej lub osiąganiem przychodów z tytułu zatrudnienia,
- emerytura i renta z ubezpieczenia pobierane w zbiegu z emerytu-

rą lub rentą z innego ubezpieczenia społecznego, jeżeli suma tych świadczeń przekracza kwotę najniższej emerytury pracowniczej (dotyczy również pobierania jednocześnie emerytur z ZUS i KRUS) z wyjątkiem renty rodzinnej wypłacanej w zbiegu z rentą socjalną,

■ emerytury i renty wypłacane w wysokości pro-rata. Ponadto od dnia 1 marca 2017 r. wysokość renty socjalnej będzie wynosiła 840 zł 00 gr, a łączna wysokość renty socjalnej i renty rodzinnej rolniczej nie będzie mogła przekroczyć kwoty 2000 zł 00 gr (przy czym rentę socjalną można maksymalnie obniżyć do 100 zł 00 gr).

Z dniem 1 marca 2017 r. wzrosną również kwoty dodatków przysługujących do emerytur oraz rent i przedstawiają się one następująco:

- dodatek pielęgnacyjny – 209 zł 59 gr,
- dodatek dla inwalidy wojennego uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji – 314 zł 39 gr,
- dodatek kombatancki 209 zł 59 gr,
- dodatek za tajne nauczanie – 209 zł 59 gr,

■ dodatek kompensacyjny – 31 zł 44 gr,

■ dodatek dla sieroty zupełnej – 393 zł 93 gr.

Z dniem 1 marca 2017 roku wzrasta do kwoty 209 zł 59 gr wysokość maksymalna świadczeń pieniężnych przysługujących byłym żołnierzom, górnikom i osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR.

Zmianie nie ulegną wysokości następujących świadczeń:

■ ryczałtu energetycznego (166 zł 05 gr miesięcznie),

■ zasiłku pogrzebowego (4000 zł),

■ zasiłku chorobowego (10 zł za każdy dzień czasowej niezdolności do pracy trwającej nieprzerwanie co najmniej przez 30 dni),

■ zasiłku macierzyńskiego (1000 zł miesięcznie).

Prezes GUS ogłosił, że przeciętne wynagrodzenie miesięczne w IV kwartale 2016 r. wyniosło 4218 zł 92 gr. W związku z podaną przez prezesa GUS kwotą przeciętnego wynagrodzenia zmienia się również dopuszczalne kwoty dodat-

kowych przychodów osiąganych przez emerytów i rencistów. I tak od dnia 1 marca 2017 r. kwoty te wynoszą:

■ 70% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego – 2953 zł 30 gr (przychody do tej kwoty nie powodują żadnych zmniejszeń emerytury/renty),

■ 130% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego – 5484 zł 60 gr (przychody przekraczające tę kwotę powodują zawieszenie emerytury/renty),

■ przychody między kwotą 2953 zł 30 gr a 5484 zł 60 gr powodują zmniejszenie emerytury lub renty maksymalnie o kwotę 565 zł 53 gr, a w przypadku renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi 480 zł 73 gr.

Szczegółowe informacje dotyczące powyższych zapisów dostępne są na stronie internetowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz w placówkach KRUS.

Opracowanie: Anna CZERWIŃSKA

Źródło: KRUS

## Grupy producentów – blaski i cienie

Przed ustawowym uregulowaniem funkcjonowania grup producentów w Polsce już od połowy lat 90-tych rolnicy zaczęli myśleć o ponownym organizowaniu się. Ponownym, bo jeszcze niedawno dobrze prosperowały Gminne Spółdzielnie, Spółdzielnie Ogrodnicze czy Spółdzielnie Kółek Rolniczych, gdzie wszędzie członkami byli rolnicy. Nastąpiły nowe czasy, starania Polski o przystąpienie do Unii Europejskiej. Grupy producentów rolnych w UE miały silną i ustabilizowaną pozycję na rynku rolnym. Odgrywały również ważną rolę w zakresie doskonalenia struktury agrarnej, jak też w organizowaniu i funkcjonowaniu rynków poszczególnych produktów rolnych. W Wielkopolsce czynny wkład w trakcie organizowania się pierwszych grup producentów wnoszą Wielkopolska Giełda Rolno-Ogrodnicza SA. Giełda w ramach rozwoju funkcjonowania dotychczasowych rynków prowadziła działania na rzecz konsolidacji produkcji poprzez inspirowanie powstawania grup producentów i zespołów marketingowych mających za zadanie rozwijanie specjalistycznej produkcji pod zaspokojenie potrzeb rynku hurtowego i eksportu. Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych prowadziła szkolenia w terenie. Poznańska Izba Rolnicza udostępniła wzorcowy Statut. Trwają prace nad ustawą o grupach pro-

ducentów, która wchodzi w życie 15 września 2000 r. Dostępna jest linia kredytowa GP, dzięki której powstają pierwsze magazyny przechowalnicze. Burmistrzowie i wójtowie chętnie włączają się w proces tworzenia GP, wskazując tereny pod inwestycje. Po wejściu do Unii Europejskiej, na mocy ustawy z 19 grudnia 2003 r. o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku tytoniu, rynku suszu paszowego oraz rynku lnu i konopi uprawianych na włókno, następuje przyspieszenie powstawania grup producentów. Wielkopolska i Kujawsko-Pomorskie przodują w ilości zarejestrowanych grup producentów i grup wstępnie uznanych. To grupy wstępnie uznane wykorzystujące fundusze unijne na inwestycje (tylko grupy wstępnie uznane mogły po nie sięgnąć) zbudowały nowoczesne centra logistyczne z powierzchnią magazynową i przechowalniczą. Przykładem są zrzeszeni w grupy sadownicy, dzięki którym polskie jabłko podbija świat mimo embargo rosyjskiego. Grupy producentów pobiudowały suszarnie, magazyny zbożowe z pełną infrastrukturą, co pozwala dostarczać na rynek jednolite partie towaru. To efekt wspólnego działania ministerstwa rolnictwa, doradztwa, samorządu i instytucji obsługujących rolnictwo oraz determinacji rolników. Dzisiaj padł cień na grupy wstępnie uznane, organizacje producentów czy grupy pro-

ducentów. Ponowna rejestracja grup producentów w ARR wynikająca ze zmiany ustawy o grupach producentów i ich związkach z 18 grudnia 2015 wprowadziła wiele zamieszania. Zmienione zasady uznawania grup producentów, chociażby takie jak przedstawienie szczegółowego Planu Biznesowego z wpisanymi sześcioma celami obligatoryjnie. Następną niespodzianką jest niespójność działania ARR i ARiMR. Zatwierdzony plan przez ARR nie spełnia wymogów ARiMR, aby grupa mogła się ubiegać o dotację. Grupa musi przygotować drugi plan na formularzu agencyjnym z precyzyjnym zaplanowaniem wszystkich inwestycji i wydatków na kolejne 5 lat. Problemem są niespójne przepisy lub brak ich interpretacji. Przykładem na tę chwilę jest stosowanie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystaniu przewagi kontraktowej o obrocie produktami rolnymi i spożywczymi. W ustawie tej jest mowa, że każde dostarczenie produktów rolnych należących do sektorów, o których mowa w art. 1 ust. 2 rozporządzenia nr 1308/2013 z wyłączeniem sprzedaży bezpośredniej, przez producentów, grupy producentów tych produktów, organizacje takich producentów albo zrzeszenia organizacji takich producentów do pierwszego nabywcy, wymaga pisemnej umowy.

Wszystkie te działania administracji rządowej wypaczają ideę grup

producentów, które miały być przedłużeniem gospodarstwa. Takie podejście do tematu grup producentów rolnych wyhamowało pomysły ich tworzenia. Grupy działające na rynku, które szczęśliwie przebrnęły, odczuwają problemy w bieżącej działalności gospodarczej. Od dwóch sezonów brak możliwości eksportu do Rosji (embargo), spadek spożycia wewnętrznego i niewystarczające rekompensaty zarówno ze strony naszego kraju, jak i z UE. To wszystko sprawia, że wiele grup producentów ma problemy z płynnością finansową. Szczególnie doświadczają tego grupy producentów, które zainwestowały, a teraz spłacają kredyty. Podejście banków do grup zostało usztywnione. Nic dziwnego, że coraz częściej słyszy się niepokojące informacje o zainteresowaniu naszymi grupami producenckimi przez firmy zagraniczne wejściem udziałowym czy wręcz przejęciem całej zorganizowanej infrastruktury i bazy surowcowej u rolnika. Przecież rolnik dalej będzie produkował, ale już nie dla swojej firmy. Czyżby szykowała się powtórka z historii, gdzie straciliśmy kontrolę nad naszym przetwórstwem rolno-spożywczym, a dziś nad pięknymi nowoczesnymi centrami logistycznymi, magazynami przechowalniczymi, sortownikami i tym podobnymi przedsięwzięciami grup producentów?

Zbigniew STAJKOWSKI

## Aplikujemy o środki z KSOW

Zakończyły się nabory wniosków na wybór operacji, które będą realizowane w 2017 roku w ramach dwuletniego planu operacyjnego na lata 2016–2017. Partnerzy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich do 23 lutego mieli możliwość złożenia wniosków na realizację operacji mieszczących się w ramach następujących działań:

- działanie 4 „Szkolenia i działania na rzecz tworzenia sieci kontaktów dla Lokalnych Grup Działania (LGD), w tym zapewnianie pomocy technicznej w zakresie współpracy międzyterytorialnej i międzynarodowej”;
- działanie 5 „Poszukiwanie partnerów KSOW do współpracy w ramach działania „Współpraca”, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 13 ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków EFRROW w ramach PROW na lata 2014–2020 oraz ułatwianie tej współpracy”;

■ działanie 6 „Ułatwianie wymiany wiedzy pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w rozwoju obszarów wiejskich oraz wymiana i rozpowszechnianie rezultatów działań na rzecz tego rozwoju”;

■ działanie 9 „Wspieranie współpracy w sektorze rolnym i realizacji przez rolników wspólnych inwestycji”;

■ działanie 10 „Organizacja i udział w targach, wystawach tematycznych na rzecz prezentacji osiągnięć i promocji polskiej wsi w kraju i za granicą”;

■ działanie 11 „Aktywizacja mieszkańców wsi na rzecz podejmowania inicjatyw służących włączeniu społecznemu, w szczególności osób starszych, młodzieży, niepełnosprawnych, mniejszości narodowych i innych osób wykluczonych społecznie”;

■ działanie 12 „Identyfikacja, gromadzenie i upowszechnianie do-

brych praktyk mających wpływ na rozwój obszarów wiejskich”;

■ działanie 13 „Promocja zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich”.

Limit środków przewidzianych w ramach konkursu na realizację operacji w 2017 r. w całym kraju wynosi 18 791 915,17 zł i został podzielony pomiędzy jednostki, do których należało składać wnioski o wybór operacji, oraz na poszczególne działania. W województwie wielkopolskim podział środków jest następujący:

- działanie 4 – 90 000 zł,
- działanie 5 – 30 000 zł,
- działanie 6 – 35 000 zł,
- działanie 9 – 120 000 zł,
- działanie 10 – 30 000 zł,
- działanie 11 – 50 000 zł,
- działanie 12 – 50 000 zł,
- działanie 13 – 84 000 zł.

W ubiegłym roku Wielkopolska Izba Rolnicza w ramach KSOW uzyskała dofinansowanie w łącznej wy-

sokości ponad 176 000 zł na realizację następujących projektów:

- Śniadanie Wielkanocne – wielkopolska tradycja,
- Promocja zrównoważonego rozwoju poprzez kultywowanie tradycji, rozwój przedsiębiorczości oraz rozwój osobisty kobiet ze środowisk wiejskich,
- Sołtys liderem unowocześniania wielkopolskiej wsi,
- Wieczerza Wigilijna – kultywowanie tradycji bożonarodzeniowych,
- Wystawa pt. Wielkopolska miodem i mlekiem płynąca.

W bieżącym roku złożyliśmy pięć wniosków o zasięgu wojewódzkim oraz jeden wniosek, który realizować będziemy w ramach współpracy z izbami rolniczymi w województwach opolskim, lubuskim i kujawsko-pomorskim. Ubiegamy się o pozyskanie środków na realizację szko-

>dokończenie na str. 8

> *dokończenie ze str. 7*

leń, konferencji, wyjazdów studyjnych oraz wystawy rolniczej.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich powołana została do życia wraz z rozpoczęciem realizacji Programu Roz-

woju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, który finansowany jest przez Europejski Fundusz na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Działanie Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich finansowane jest z Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów

Wiejskich na lata 2007–2013. Zadania KSOW umieszczone są w opracowywanych na dwa lata planach działania. Partnerami KSOW mogą być urzędy administracji państwowej, samorządy województw, powiatów, gmin, organizacje branżowe, spółdzielcze, izby rol-

nicze, instytucje resortowe, podmioty gospodarcze, organizacje pozarządowe, jednostki doradztwa rolniczego, służby ochrony przyrody, lokalne grupy działania, szkoły średnie i wyższe, osoby fizyczne.

Katarzyna STRYŻ

## Sołtys – lider lokalnej społeczności

Słowo „sołtys” pochodzi z języka niemieckiego i oznacza tego, który wskazuje winnego. Sołtys w średniowieczu był postawiony przez feudałnego pana na czele wsi lokowanej na prawie niemieckim.

Sołtys był zatem wiejskim sędzią oraz zasadzą lokatorem, czyli tym, który w imieniu właściciela ziemi i na podstawie uzyskanego od niego przywileju lokacyjnego zajmował się organizacją zakładanej miejscowości, tworzeniem miejsc do prowadzenia handlu oraz sprowadzaniem potrzebnych fachowców i osiedlaniem ich na terenie objętym lokacją. Dla wsi najważniejszy był wówczas młynarz, kowal, specjalista od osuszania gruntów, dla miast zaś – rzemieślnicy różnych specjalności oraz kupcy i to za ich sprowadzenie odpowiadał wówczas sołtys.

Sołtysem mógł zostać wówczas szlachcic, mieszczanin, a w późniejszym okresie także bogaty chłop. Do praw sołtysa należało zbieranie czynszu, przewodniczenie ławie wiejskiej, partycypowanie w dochodach feudała (1/6 czynszów i 1/3 kar sądowych), prawo posiadania jatek (kramy rzeźnicze), karczmy, młyna itp. Miał także obowiązek konnej służby wojskowej, a w czasie wojny musiał stawić się z oddziałem złożonym z chłopów.

Znaczenie społeczne i ekonomiczne sołtysów było względnie mocne, a bywało częstym zjawisko przeniesienia się sołtysów lub ich dzieci do stanu rycerskiego. Sołtysi szybko bogacili się, stąd być może powstało powiedzenie „sołtys na zagrodzie równy wojewodzie”? Potencjał sołtysów bywał na tyle silny, że ekonomicznie przewyższali czasem drobne rycerstwo. Z tego względu szlachta wymogła na królu Jagielle Statut warcki (1423), na mocy którego szlachcice mogli wykupywać sołectwa. Z biegiem czasu od wieku XV do XVII sołtysi stali się nadzorcami pańszczyźnianymi i pomocnikami właścicieli wsi.

W Polsce rozbiorowej i w okresie międzywojennym sołtys stał na czele najniższej jednostki podziału administracyjnego – gromady.

W latach 1954–1972 sołtys był pośrednikiem między mieszkańcami



wsi a gromadzką radą narodową, po 1973 roku między mieszkańcami a gminną radą narodową oraz naczelnikiem gminy.

Począwszy od średniowiecza rola sołtysa ulegała poważnym zmianom i od 1990 roku na mocy ustawy o samorządzie gminnym sołtys jest organem wykonawczym jednostki pomocniczej gminy, czyli sołectwa.

Głównym zadaniem sołectwa jest dbanie o zbiorowe potrzeby wspólnoty jego mieszkańców.

Sołectwa są ustanawiane przeważnie na obszarze wiejskim. W miastach jednostkami pomocniczymi w większości są osiedla, dzielnice, gdzie odpowiedzialnikiem sołtysa jest zarząd osiedla/dzielnicy albo przewodniczący zarządu osiedla/dzielnicy.

Działalność sołtysa wspierana jest przez radę sołecką. Może on również uczestniczyć w pracach rady gminy, jednak bez prawa do udziału w głosowaniach (szczegóły określa statut danej gminy). Przewodniczący rady gminy jest zobowiązany powiadamiać sołtysa na takich samych zasadach jak radnych o każdej sesji rady gminy. Każde sołectwo posiada także swój statut, w którym określone są zadania sołtysa.

Do zakresu zadań sołtysów należą najczęściej:

- współpraca z organami gminy,
- uczestnictwo w sesjach rady gminy, a także w pracach jej organów bez prawa do głosowania,
- uczestnictwo w posiedzeniach komisji rady gminy, jeśli rozpatrywane są sprawy sołectwa,
- realizacja uchwał rady gminy dotyczących sołectwa, a także umożliwienie zapoznania się z uchwałami rady jak najszerzszemu kręgowi mieszkańców sołectwa,
- umieszczanie treści pism urzędowych na tablicach ogłoszeń w sołectwie,

■ zwoływanie zebrań wiejskich – w tym celu sołtys rozwiesza ogłoszenia o zebraniu wiejskim w miejscu i terminie określonym w statucie sołectwa,

■ przygotowanie projektów uchwał zebrania wiejskiego,

■ organizowanie wykonania uchwał zebrania wiejskiego oraz kontrola ich realizacji,

■ techniczno-organizacyjne zapewnienie warunków pracy zebrania wiejskiego, rady sołeckiej, a także innych zebrań i spotkań zwoływanych z inicjatywy wójta/burmistrza,

■ co najmniej raz w roku złożenie na zebraniu wiejskim sprawozdania z całokształtu swojej działalności,

■ w zakresie ustalonym przez radę gminy dokonanie poboru podatków rolnego i leśnego jako inkasent organu podatkowego,

■ uruchamianie kurendy z ważnymi powiadomieniami/komunikatami dla mieszkańców, np. zawiadomianie o obowiązkowych szczepieniach zwierząt,

■ wpływanie na wykorzystanie aktywności mieszkańców służącej poprawie gospodarki i warunków życia w sołectwie.

Sołtys jest organem wykonawczym zebrania wiejskiego i reprezentuje sołectwo na zewnątrz, a także korzysta z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym. Oznacza to, że za naruszenie nietykalności cielesnej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez sołtysa sąd może ukarać sprawcę grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat trzech. Nadzór nad działalnością sołtysa sprawuje rada gminy i wójt/burmistrz.

W Polsce jest obecnie 40 382 sołtysów, z czego 30% stanowią kobiety. W samej Wielkopolsce jest ponad 4 tys. sołtysów. Wybory sołtysów i rad sołeckich odbywają się na 4-letnie kadencje.

Sołtysowanie to praca dla aktywnych społeczników. Co prawda sołectwo nie ma swojego własnego budżetu, ale może i powinno zabiegać o odpowiednie środki na potrzebne działania w swojej miejscowości z bu-

dżetu gminnego. To główne zadanie sołtysa, który musi pilnować, aby postulaty Zebrania Wiejskiego znalazły swoje odzwierciedlenie w projekcie budżetu gminy i planie jej rozwoju.

Choć nie mogą brać udziału w głosowaniach i podejmować decyzji w sprawie uchwał rady gminy, to aktywna obecność sołtysów na posiedzeniach rady decyduje o tym, w jakim zakresie interesy społeczności lokalnej będą w spektrum zainteresowania urzędników gminnych.

Sołtys spełnia zatem trzy podstawowe funkcje: łącznika, organizatora i administratora. Jest łącznikiem między mieszkańcami a organami gminy (wójt/burmistrz oraz rada gminy), co oznacza, że z jednej strony powinien sygnalizować organom gminy potrzeby i problemy mieszkańców, a z drugiej przekazywać treści uchwał rady gminy, decyzji i zarządzeń wójta/burmistrza do wiadomości mieszkańców swojego sołectwa. Po drugie, sołtys jest organizatorem zebrań wiejskich, na których omawiane są sprawy dotyczące sołectwa – przygotowuje program zebrania, zbiera pomysły i pilnuje porządku obrad. Sołtys organizuje także wspólne prace mieszkańców sołectwa, uzgodnione na zebraniu wiejskim, i stara się je koordynować. Po trzecie, sołtys to administrator, który pilnuje, aby uchwały i zarządzenia organów gminy, powiatu, województwa były znane i wykonywane w sołectwie.

Jakie cechy powinien mieć dobry sołtys? Wiele zależy od samego człowieka, który pełni tę funkcję. Czy umie słuchać i rozmawiać z ludźmi, motywować ich do działania na rzecz swojej miejscowości? Czy potrafi łączyć ludzi, integrować ich, budować porozumienie w kwestiach drażliwych i konfliktowych? Czy ma odwagę reprezentować mieszkańców i ich postulaty na posiedzeniach rady gminy i przed wójtem/burmistrzem? Czy jest otwarty na nowe pomysły dotyczące rozwoju wsi? Czy chce się uczyć i współpracować z lokalnymi organizacjami, które mogą nie tylko pomóc w jego pracy, ale zasadniczo zmienić jakość życia mieszkańców wsi? A wreszcie – czy lubi swoją pracę, która jest przede wszystkim



pracą społeczną, wymagającą często poświęcenia czasu prywatnego? Najwięcej w tej kwestii zależy od danego człowieka, dlatego szczęśliwi są ci, którzy wybrali dobrego, mądrego sołtysa. Z drugiej jednak strony – powinniśmy szanować i wspierać tych, których wybraliśmy na sołtysów. Trzeba im pomóc w pracy, bo bez zaangażowania mieszkańców będzie im bardzo trudno cokolwiek w naszych miejscowościach zmienić.

Sołtysi wykonują szereg obowiązków publicznych, a obowiązków im nie brakuje. Są zaangażowani nie tylko przez urzędy gmin, ale też przez inne instytucje, jak chociażby przez służby weterynaryjne w związku z ptasią grypą. W zależności od gminy sołtysi otrzymują różną rekompensatę za swoje zaangażowanie. Może to być dieta za udział w sesjach albo miesięczna zryczałtowana dieta. Pojawiają się także pomysły, aby sołtysom przysługiwało wynagrodzenie w wysokości połowy wynagrodzenia minimalnego lub dodatek do emerytury. Obecnie trwają dyskusje w tym

temacie. Nie brakuje głosów, że potraktowanie wszystkich tak samo jest niesprawiedliwe, bo przecież sołectwa są i małe, i duże, a zaangażowanie poszczególnych sołtysów trudno jest zmierzyć.

Wielkopolscy sołtysi są zrzeczeni w Stowarzyszeniu Sołtysów Województwa Wielkopolskiego oraz Krajowym Stowarzyszeniu Sołtysów. Sołtysi mają swój miesięcznik „Gazeta Sołecka”, która już po raz 15. organizuje ogólnopolski konkurs Sołtys Roku. Wielkopolska Izba Rolnicza od początku swej działalności stara się aktywnie współpracować z sołtysami. Wśród podejmowanych działań należy wymienić: przekazywanie kurendami ważnych informacji z Izby, współorganizacja spotkań dla rolników i mieszkańców wsi, zapraszanie na szkolenia i konferencje. W ubiegłym roku, we współpracy z sołtysami i przy wsparciu środków z KSOW, nasza Izba zrealizowała cykl 5 konferencji subregionalnych pn. „Sołtys liderem unowocześniania wielkopolskiej wsi”. W spotka-

niach wzięło udział 1500 osób; byli to: sołtysi, członkowie rad sołeckich oraz osoby aktywnie działające na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, członkowie stowarzyszeń i lokalnych grup działania. Projekt miał na celu przeszkolenie wielkopolskich sołtysów z zakresu pozyskiwania środków w ramach PROW na potrzeby sołectw oraz rozporządzania funduszem sołeckim. Celem szkoleń była wymiana informacji, opinii oraz dotychczasowych doświadczeń dotyczących działań zrealizowanych przy wsparciu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W trakcie szkoleń wskazywaliśmy także potencjalnych partnerów, z jakimi sołectwa mogą wspólnie realizować projekty. W realizację projektu udało nam się zaangażować sołtysów z terenu województwa wielkopolskiego, lokalne samorządy, stowarzyszenia, LGD, a także przedstawicieli instytucji działających w otoczeniu rolnictwa.

Sołtysi to przedstawiciele najniższego, ale bardzo ważnego szczebla

samorządu. To także liderzy lokalnej społeczności, którzy mają najlepsze rozeznanie w miejscowej sytuacji. To do nich w pierwszym rzędzie zwracają się mieszkańcy ze swoimi wnioskami, interwencjami czy prośbami o pomoc. Dzień Sołtysa przypadający 11 marca to doskonała okazja do złożenia podziękowań wszystkim sołtysom za ich zaangażowanie i pracę na rzecz lokalnych społeczności. Praca sołtysa jest przede wszystkim pracą społeczną, wymagającą poświęcenia czasu prywatnego, zaangażowania i serca.

Z okazji Dnia Sołtysa wszystkim Paniom i Panom Sołtysom życzymy dużo zdrowia, szczęścia osobistego oraz pomyślności w pracy zawodowej. Dziękujemy za Państwa codzienne zaangażowanie i pracę na rzecz lokalnej społeczności. Życzymy, aby ta odpowiedzialna służba społeczna była dla Państwa powodem do dumy, by przynosiła satysfakcję z dobrze wypełnionych obowiązków i ludzką wdzięczność.

Grzegorz WYSOCKI

## Szesnasta Gala konkursu Wielkopolski Rolnik Roku

Już 19 marca poznamy najlepszych wielkopolskich rolników 2016 roku. Podczas uroczystej gali w Sali Ziemi na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich najlepszym z najlepszych wręczone zostaną statuetki Siewcy oraz nagrody pieniężne. Na przełomie września i października odbyła się druga tura wizytacji zgłoszonych gospodarstw. Członkowie kapituły konkursu odwiedzili 30 gospodarstw, spośród których wyłonieni zostaną nominowani i laureaci Konkursu.

Wartość punktowa z pierwszej wizytacji dodana zostanie do punktów, jakie przyznane zostały podczas drugiej wizyty w gospodarstwie. Średnia ocen z pierwszej i drugiej wizytacji pozwoliła na stworzenie listy rankingowej: 20 najlepszych otrzyma nominacje do tytułu Wielkopolski Rolnik Roku, najlepsza dziesiątka to ściśle grono laureatów tegorocznej edycji.

Poniżej zamieszczamy alfabetyczną listę 30 gospodarstw, które zakwalifikowane zostały do drugiej wizytacji:

- Leszek Andrzejewski, gmina Krobica (powiat gostyński), hodowca bydła,
- Andrzej Baczyński, gmina Wapno (powiat wągrowiecki), hodowca bydła mlecznego
- Jacek Bieluszko, gmina Lipka (powiat złotowski), hodowca bydła mlecznego,

- Wiesław Bruż, gmina Lisków (powiat kaliski), hodowca bydła mlecznego,

- Andrzej Bystry Rolnicze Przedsiębiorstwo PHU Połajewo sp. z o.o., gmina Swarzędz (powiat poznański), produkcja roślinna i zwierzęca,

- Piotr Czajczyński, gmina Grodziec (powiat koniński), hodowca bydła mlecznego i opasowego,

- Jacek Dobrowolski, gmina Kołczkowo (powiat wrzesiński), produkcja roślinna i zwierzęca,

- Henryka Frankiewicz, gmina Śrem (powiat śremski), ogrodnictwo,

- Paweł Frankiewicz, gmina Książ Wielkopolski, powiat śremski, uprawa warzyw pod osłonami,

- Teresa i Waldemar Ignaczak, gmina Przykona (powiat turecki), produkcja zwierzęca i roślinna,

- Michał Imbierowicz, gmina Powidz (powiat słupecki), profil roślinny, pszczelarstwo,

- Jerzy Jaskuła, gmina Kalisz (powiat kaliski), warzywnictwo,

- Rafał Jurgowiak, gmina Sieraków (powiat międzychodzki), hodowca ryb,

- Łukasz Kamieniarz, gmina Śmigiel (powiat kościański), produkcja roślinna i zwierzęca,

- Piotr Kamiński EVER MILK sp. z o.o., gmina Wronki (powiat szamotulski), hodowca bydła mlecznego,

- Piotr Krauze, gmina Białośliwie (powiat pilski), hodowca bydła mlecznego, produkcja roślinna,

- Kamila i Zbigniew Lesińscy, gmina Wronki (powiat szamotulski), pszczelarstwo,

- Hubert Linka, gmina Stęszew (powiat poznański), hodowca drobiu,

- Zygmunt Maćkowiak, gmina Bojanowo (powiat rawicki), hodowca trzody, produkcja roślinna,
- Mariusz Majerowicz, gmina Trzemeszno (powiat gnieźnieński), hodowca bydła mlecznego,

- Jan Matuszyk, gmina Zakrzewo (powiat złotowski), hodowca bydła mlecznego,

- Marek Odor, gmina Wągrowiec (powiat wągrowiecki), hodowca trzody chlewnej,

- Tomasz Pietryka, gmina Lwówek (powiat nowotomyski), produkcja zwierzęca,

- Henryk Piotrkowski, gmina Opalenica (powiat nowotomyski), produkcja roślinna,

- Irena i Leszek Płócienniczak, gmina Stawiszyn (powiat kaliski), hodowca bydła,

- Leonard Sarnociński i Janusz Sarnowski, gmina Stare Miasto (powiat koniński),

- Igor Szamiłow, gmina Czarniejewo (powiat gnieźnieński), hodowca drobiu i norek,

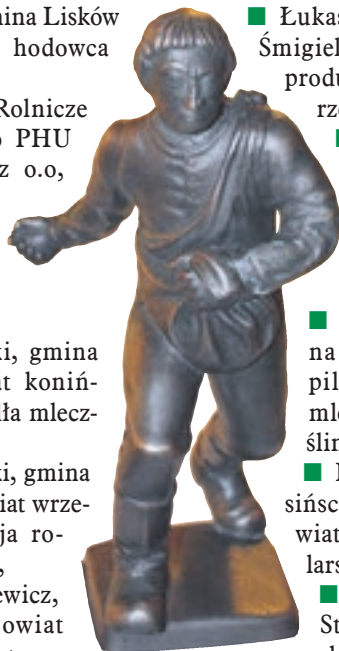
- Anna i Tomasz Szczepankiewicz, gmina Golnia (powiat koniński), hodowcy bydła mlecznego,

- Andrzej Wiśniewski, gmina Lubasz (powiat czarnkowsko-trzcianecki), sadownictwo,

- Janusz Wojtczak, gmina Jarocin (powiat jarociński), hodowca trzody, produkcja roślinna.

Konkurs „Wielkopolski Rolnik Roku” organizowany jest przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego. Celem konkursu jest promocja najbardziej przedsiębiorczych rolników wielkopolskich. Do tegorocznej edycji zgłoszonych zostało ponad 50 gospodarstw o różnych profilach produkcji. Wszystkie gospodarstwa podane zostały wnikliwej ocenie przez kapitułę konkursu, której przewodniczy prof. Grzegorz Skrzypczak. Z ramienia Wielkopolskiej Izby Rolniczej członkiem kapituły konkursu jest prezes Piotr Walkowski.

Katarzyna STRYŻ



## Fora Rolnicze 2017

Trwa X już edycja „Wielkopolskich Forów Rolniczych”, których pomysłodawcą i głównym organizatorem jest Wielkopolska Izba Rolnicza. Spotkania te wpisały się na stałe w kalendarz spotkań, na które rolnicy czekają. W zimowym przestoju rolnicy chętnie uczestniczą w spotkaniach, gdyż mogą pozyskać wiele przydatnych informacji. Uzbrojeni w potrzebną wiedzę mogą lepiej organizować i prowadzić swoje gospodarstwa.

Poniżej krótkie informacje z odbytych już spotkań.

### Golina, 24 stycznia 2017 r. – powiat koniński

Tematem przewodnim spotkania była problematyka szacowania strat w uprawach rolnych i pomoc kłeszkowa państwa. W ostatnim roku zmieniające się, nieczytelne przepisy, konieczność podporządkowania prac komisji wymogom monitoringu suszy oraz sam sposób naliczania od-



Widziszewo

szkodowań w ARiMR spowodowały wśród rolników wiele żalu i poczucia niesprawiedliwości. Dyrektor Król podkreślił, że komisje zbyt późno przysyłają do urzędu protokoły strat. Ich nawał pojawia się np. po ogłoszeniu naboru wniosków o pomoc. Urząd wtedy nie jest w stanie ich zaopiniować w krótkim czasie. Z kolei członkowie komisji boryka-

ją się z wieloma problemami, takimi jak m.in. konieczność dostosowania strat do monitoringu, który nie jest dokładny i np. nie obejmuje niektórych miejscowości, gdzie wystąpiło niekorzystne zjawisko. Monitoring nie przewiduje też wielu upraw np.: rzepaku czy kukurydzy na słabszych glebach, podczas gdy, w zwykłych latach, z powodzeniem rośliny te są

tam uprawiane. Kolejnym tematem była konieczność wydania rękopisów w obrocie prywatnym ziemią. Obecnie rękopis może być wydany przez urząd gminy, ODR lub izbę rolniczą. Konieczne jest wzajemne informowanie się o wydaniu takich dokumentów, aby zapewnić czytelność i spójność podejmowanych decyzji. Ostatnim istotnym tematem było zwalczanie ASF i ptasiej grypy. Rolnicy zgłaszali swe uwagi do wymogów związanych z nowymi zasadami obowiązkami wynikającymi z aktualnych przepisów.

Elżbieta BRYL

### Widziszewo, 8 lutego 2017 r. – powiat kościański

Głównym tematem spotkania było przedstawienie przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, Katarzynę Szulańczyk-Mencel działań w zakresie bioasekuracji w gospodarstwach trudniących się hodowlą drobiu.



**Aktualne  
problemy  
chowu  
i hodowli  
świń**

**21 Marca 2017**  
**300+ uczestników**

HOTEL 500  
Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 139, 62-080

**Zarejestruj się**

[pig.farmday.com.pl](http://pig.farmday.com.pl)



**Komitet Organizacyjny  
obchodów jubileuszu 70-lecia oświaty  
rolniczej na Gołecinie informuje, że**

**30 września 2017 roku  
odbędzie się**

**Zjazd Absolwentów Szkół  
Gołecińskich**

**Zgłoszenia absolwentów przyjmuje sekretariat na adres**

**[sekretariat70lecia@gmail.com](mailto:sekretariat70lecia@gmail.com)**

**oraz pod numerem tel. 61 846 44 85**

**Szczegółowe informacje oraz formularze  
uczestnictwa w zjeździe**

**na stronie: [www.zstpoznan.pl](http://www.zstpoznan.pl)**

W związku ze stwierdzeniem ogniska choroby – wysoce zjadliwej grypy ptaków oraz urzędowym potwierdzeniem obecności wirusa H5N8 w stadzie indyków rzeźnych w miejscowości Bolesławiec (gmina Mosina) w powiecie poznańskim – Wojewoda Wielkopolski rozporządzeniem nr 6/2017 z dnia 7 lutego 2017 r. w sprawie zwalczania wysoce zjadliwej grypy ptaków ustanowił: Obszar zapowietrzony obejmujący obręb wsi Bieczyny i Sierniki w Gminie Czempin. Obszar zagrożony obejmujący miasto Czempin i wsie Gminy Czempin z wyłączeniem następujących wsi: Słonin, Betkowo, Stary Gołębin, Nowy Gołębin, Gorzyce, Gorzyczki, Borowo i Donatowo.

Wypracowano również wniosek o utworzenie indywidualnych kont Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt rolnikom.

Katarzyna SZUDRA-BOROWCZAK

### Siemianice, 13 lutego 2017 r. – powiat kępiński

Najważniejsze dla rolników kwestie poruszane podczas spotkania obejmowały zagadnienia związane z nowymi kryteriami rozstrzygania przetargów ograniczonych na dzierżawę lub sprzedaż nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Rolnicy mogli uzyskać informacje o planowanych w najbliższym czasie przetargach na dzierżawę gruntów położonych na terenie powiatu kępińskiego. Porady uzyskały także osoby, które zwróciły się z indywidualnymi problemami w zakresie umów z ANR.

Kolejną istotną tematyką, przedstawianą przez panią Jadwigę Sielecką z Inspektoratu Weterynarii w Kępnie, było realne zagrożenie wystąpienia ognisk ptasiej grypy w powiecie kępińskim. Sytuacja epizootyczna nie napawa optymizmem ze względu na pojawienie się tej choroby w powiatach sąsiednich: jedno w namysłowskim oraz kilku ognisk w powiecie ostrzeszowskim. Skierowany został apel do rolników o przestrzeganie zasad bioasekuracji w gospodarstwach, a także dostosowanie się do nakazu utrzymania drobiu bez dostępu do wybiegu. Rolnicy zainteresowani byli również zagadnieniami dotyczącymi zasad przyznawania dopłat bezpośrednich w bieżącym roku oraz uruchamianych w pierwszym kwartale 2017 programów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, w szczególności restrukturyzacji małych gospodarstw. Z punktu widzenia konieczności wywiązania się ze zobowiązań unijnych dotyczących ustawy



Fot. M. Deresińska

### Siemianice

o efektywności energetycznej bardzo innowacyjny temat przedstawił Andrzej Bobrowski, Prezes Rady Nadzorczej Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią. Omówił on działania regionalnej agencji energetycznej oraz poprawy w zakresie efektywności energetycznej i odnawialnych źródeł energii w Wielkopolsce.

Maria DERESIŃSKA

### Mórka, 14 lutego 2017 r. – powiat śremski

Na spotkaniu poruszano wiele tematów, z którymi borykają się rolnicy. Między innymi sytuacja rozprzestrzeniającego się wirusa ptasiej grypy oraz sytuacja dotycząca afrykańskiego pomoru świń. W obu przypadkach stawia się na bezwzględne zasady bioasekuracji w celu uniknięcia zarażenia, m.in. bezwzględny zakaz wypuszczania drobiu na zewnątrz oraz unikanie wpuszczania osób „z zewnątrz” do gospodarstw, w których przebywają zwierzęta. Zdzisław Kruk ze Stacji Chemiczno-Rolniczej przedstawił problem przeważających kwaśnych gleb w naszym regionie. Apelowal do rolników o zwrócenie większej uwagi na badanie gleby w gospodarstwie oraz dbanie o jej odkwaszenie. Dobrym sposobem jest jej wapnowanie, które nigdy nie było dofinansowane. Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Piotr Walkowski, przedstawił bieżącą sytuację panującą w rolnictwie. Przytoczył opinie WIR kierowane do ministerstwa w wielu sprawach, m.in. w sprawie wspomnianego przez Dyrektora Stacji Chemiczno-Rolniczej wapnowania gleby, które ma ogromny wpływ na jakość wytwarzanych na tych glebach produktów. Wspomniał o ścisłej współpracy z wojewódzkim inspektoratem weterynarii z naciskiem na bioasekurację w związku z atakującymi nas chorobami zwierząt. Tematem „wywołanym do tablicy” przez zgromadzonych słuchaczy był wciąż pojawiający się problem sprzedaży gruntów przez Agencję

Nieruchomości Rolnych oraz przeznaczanie gruntów rolnych na grunty pod zabudowę mieszkaniową – i co się z tym wiąże – problemy z „nowymi” mieszkańcami terenu wiejskiego, którym z reguły przeszkadza produkcja rolnicza. Dyskutowano również o fermach przemysłowych, które są bardzo uciążliwe dla osób mieszkających w sąsiedztwie oraz dla środowiska naturalnego. Ponadto psują rynek. Mniejsze gospodarstwa rolne nie mają szans, aby konkurować z wielkoprzemysłową fermą, a sprzedaż bezpośrednia nie wystarczy, aby rozwiązać problem.

Sylvia SMOLAREK

### Oborniki, 15 lutego 2017 r. – powiat obornicki

Realne zagrożenie afrykańskim pomorem świń to jeden z tematów, który zdominował dyskusję. Jest to zakaźna choroba wirusowa, na którą podatne są świny i dziki. Ludzie nie są wrażliwi na zakażenie się wirusem ASF, dlatego choroba nie stwarza zagrożenia dla zdrowia i życia człowieka. Kolejnym tematem, który zaniepokoił rolników, były zmiany w płatnościach w 2017 r. Najważniejsze zmiany wprowadzono w zasadach przyznawania płatności w sektorze młodego bydła, krów, owiec, roślin wysokobiałkowych, owoców miękkich i buraków cukrowych. Następną poruszaną na spotkaniu kwestią była sprawa ubezpieczeń rolniczych. Od 31 grudnia 2016 r. rolnik lub domownik ma prawo uzyskać dodatkowy przychód do wysokości 100%, a nie jak dotychczas 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę od 01 stycznia 2017 r. wynosi 2.000,00 zł.

Paweł BYDAŁEK

### Rakoniewice, 21 lutego 2017 r. – powiaty: wolsztyński, nowotomyski i grodzki

Forum Rolnicze powiatów nowotomyskiego, wolsztyńskiego i gro-

dzkiego zgromadziło około 180 rolników, zaproszonych gości: parlamentarzystów i samorządowców oraz przedstawicieli instytucji okołorolniczych. Głównym tematem spotkania było przedstawienie przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, Michała Sokoła działań w zakresie bioasekuracji w gospodarstwach trudniących się hodowlą drobiu. W związku z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków w stadzie gęsi na terenie powiatu nowotomyskiego w miejscowości Paproć, za obszar zapowietrzony i zagrożony uznana została część powiatu grodzkiego. Krzysztof Paszyk – Poseł na Sejm RP, omówił bieżące sprawy dotyczące rolnictwa oraz połączenie instytucji Agencji Rynku Rolnego wspólnie z Agencją Nieruchomości Rolnych, w których miejsce ma powstać Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR). Kolejnym ważnym zagadnieniem było przedstawienie kryteriów rozstrzygania przetargów ograniczonych na dzierżawę nieruchomości z Zasobu Własności Skarbu Państwa.

Katarzyna SZUDRA-BOROWCZAK

### Witkowo, 24 lutego 2017 r. – powiaty gnieźnieński i wrzesiński

Pierwszy temat omówił Powiatowy Lekarz Weterynarii z Wrześni, pan Romuald Juściński, który z uwagi na pojawienie się ognisk chorobowych ptasiej grypy na terenie zaapelował do wszystkich o szczególną ostrożność i o stosowanie odpowiednich środków bioasekuracji. Przedstawiciel ARiMR we Wrześni – pani Monika Mikołajczak przedstawiła nowe działania PROW 2014–2020, które wchodzi w tym roku oraz przedstawiła zmiany, jakie nastąpiły przy wypełnianiu wniosków o dopłaty bezpośrednie w tym roku. Jednak najczęściej pytań i wątpliwości rolnicy kierowali do przedstawiciela ANR, pana Marka Czarneckiego, z-cy kierownika sekcji gospodarowania zasobem. Wywiązała się dyskusja dotycząca kryteriów wyboru najkorzystniejszej oferty w przetargach, wyliczania DJP do przetargów, przedłużania dzierżaw, ustawowych wyłączeń 30%. Pytania dotyczyły także zasad kupna ziemi przez indywidualnych rolników i uzyskania rękojmi należącego prowadzenia gospodarstwa. Wielu rolników interesowały sprawy dotyczące: przywrócenia działek do przetargów na terenie Bieganowa i Sokolnik, pow. Września, wyłączeń 30% gruntów z „Dział-Polu” i „Agropolu” pow. Września.

Wioletta MELCER

Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Piotr Walkowski

Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski

Starosta Złotowski Ryszard Gołowski

Wójt Gminy Tarnówka Jacek Mościcki

Przewodniczący Rady Powiatowej WIR w Złotowie Zygmunt Wiśniewski

serdecznie zapraszają na

## ŚNIADANIE WIELKANOCNE ŚRODOWISK WIEJSKICH

9 kwietnia 2017 r. (niedziela) godz. 13<sup>30</sup>

Hala Sportowa przy Zespole Szkół w Tarnówce  
ul. Zwycięstwa 27 (wjazd od ul. Niepodległości),  
77 – 416 Tarnówka



## Śniadanie z obiadem za jednym zasiadaniem... Tylko w Tarnówce!

Jesteśmy niewielką gminą, która pielęgnuje serdeczność i otwartość. Największym naszym skarbem są wspaniali ludzie – pomocni, aktywni, twórczy i potrafiący czerpać radość z pracy na rzecz drugiego człowieka.

Gmina Tarnówka położona jest nad rzeką Gwdą w północnej części województwa wielkopolskiego w powiecie złotowskim. Leży w granicach historycznej Krajny, jest gminą wiejską, w której dominuje rolnictwo. Atrakcyjność i niepowtarzalność to jej walory przyrodnicze. Przecinająca teren gminy rzeka Gwda tworzy specyficzny mikroklimat, uzupełniany przez duże kompleksy leśne, obfitujące w grzyby i jagody. Swój raj na ziemi odnajdzie tu każdy amator sportów wodnych, grzybobrania, turystyki pieszej i rowerowej (przez gminę przebiega Transwielkopolska Trasa Rowerowa). Sympatycy wędkarstwa

również mogą się tu spełniać i próbować swoich sił, łowiąc w okolicznych zalewach okazy lina, szczupaka, leszcza i brzany. Piękne i nieskażone środowisko przyrodnicze stwarza bardzo dogodne warunki do rozwoju turystyki i rekreacji.

Położone wśród lasów sołectwo Plecemin bardzo dobrze wykorzystuje swoje walory przyrodnicze, organizując co roku Powiatowe Mistrzostwa w Zbieraniu Grzybów. W sezonie letnim natomiast oferuje niezapomniane rodzinne wakacje w wiosce indiańskiej. Do wypoczynku znakomicie nadają się również wsie letniskowe: Ptusza oraz Płynica, położone nad rzeką Gwdą.



W gminie Tarnówka organizowane są wyjątkowe imprezy kulturalno-sportowe: „Powiatowe Mistrzostwa w Zbieraniu Grzybów”, „Dzień czerwonej truskawki”, „Noc Świętojańska” czy „Zakończenie lata ze smakiem ziemniaka”. Prócz walorów przyrodniczych nasza gmina może poszczycić się wspaniałymi obiektami przedstawiającymi wartość historyczną: cztery z pięciu kościołów zostały wpisane do rejestru zabytków.

Większość z nas angażuje się w działalność społeczną – tworzymy organizacje pozarządowe: Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju wsi Plecemin, Stowarzyszenie rozwoju Piecewa i okolic „Piecwo-nasza wieś”,

Stowarzyszenie „Odnowy Tarnowca – silni razem”, „Stowarzyszenie-Naszemu Dzieciom”. Organizacje przyczyniają się do rozwoju swoich środowisk w ramach projektów Wielkopolskiej Odnowy Wsi. Realizacja tych inicjatyw umożliwiła powstanie dwóch miejsc integracji społecznej, tj. Dębowy Zakątek – Odnowy Początek w Tarnówce oraz Centrum Rozrywki i Sportu Fit-Park w Piecewie.

Pielęgnowanie bogatych tradycji regionalnych oraz propagowanie wśród młodych ludzi wartości dawnej kultury jest jednym z podstawowych zadań lokalnej społeczności, które realizują Koła Gospodyń Wiejskich w Tarnówce i Osówce, lokalni rękodzielnicy oraz ludowy zespół Tarnowianie.

Serdecznie zapraszamy Państwa na Wielkanocne Śniadanie Środowisk Wiejskich w Tarnówce, gdzie przekonacie się o naszej gościnności i walorach gminy.